

PRAWA DZIECKA

Historia praw dziecka nie jest zbyt długa bowiem dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku w świadomości ludzi ukształtowało się przekonanie, że dziecko potrzebuje specjalnej opieki i ochrony. W okresie średniowiecza i kilku kolejnych epok hołdowano przekonaniu, że dziecko, będące zaledwie „materiałem” na człowieka, wymaga surowego traktowania i bezwzględnego dyscyplinowania, ponieważ tylko w ten sposób może wyrosnąć na pełnowartościową jednostkę ludzką. Rodziło się wiele dzieci, ale niewiele z nich miało szansę dożyć wieku kilku lat - nie tylko ze względu na trudne warunki sanitarne, ale także brak należytej opieki i troski.

Osobą, której tragiczna historia zapoczątkowała w XIX w. działalność międzynarodowego ruchu na rzecz ochrony praw dzieci, była 8-letnia dziewczynka, Mary Ellen Wilson z Baltimore, bita regularnie przez matkę. Pomoc uzyskała od osób należących do lokalnego oddziału stowarzyszenia przeciwdziałania okrucieństwu wobec zwierząt. Pod wpływem tamtego wydarzenia od roku 1874 w USA powstało ponad 200 różnych lokalnych stowarzyszeń, których celem była ochrona dzieci przed przemocą. Zaczęto traktować je jako pełnowartościowych ludzi, którzy jako osoby jeszcze niedorosłe potrzebują szczególnego traktowania, opieki i warunków życia, które mogą zapewnić im możliwość prawidłowego rozwoju. Państwo, samorządy i organizacje społeczne postawiły sobie za cel działanie na rzecz dobra dzieci i przestrzegania ich praw do godziwego życia.

Stopniowo także w innych krajach powstawały organizacje chroniące dzieci i walczące w imię ich praw. Od 1880 r. w Europie powstawały towarzystwa międzynarodowe (kryminologów, sędziów dla nieletnich, opieki nad dziećmi porzuconymi i bezdomnymi), które pracowały nad łagodzeniem prawa karnego dla nieletnich, zakładaniu placówek wychowawczych i opiekuńczych dla dzieci itp.

Po raz pierwszy prawa dziecka zapisano w Deklaracji Genewskiej z 1924 jednak najważniejszym, kompleksowym dokumentem określającym prawa dziecka jest Konwencja o prawach dziecka.

Konwencja o prawach dziecka

Najważniejszym aktem prawnym, który określa prawa dziecka jest *Konwencja o prawach dziecka*. Potocznie nazywa się ją światową konstytucją praw dziecka. Została uchwalona 20 listopada 1989 roku przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Wszystkie 192 kraje, które zdecydowały się ratyfikować ten dokument, zobowiązały się do respektowania i realizowania jego zapisów. Polska uczyniła to w 1991 roku.

Konwencja jest dokumentem w pewnym sensie rewolucyjnym, bo po raz pierwszy zostały w niej uwzględnione prawa i wolności osobiste dziecka takie jak np. prawo do prywatności, swobody wypowiedzi etc. Konwencja wprowadziła też mechanizm kontroli respektowania praw dziecka przez poszczególne państwa. Są one zobowiązane do składania raportów z wykonywania Konwencji, rozpatrywanych następnie przez specjalnie powołany w tym celu Komitet Praw Dziecka z siedzibą w Genewie.

Konwencja zakłada, że dzieci nie są w pełni dojrzałe i na tyle świadome, by same mogły o siebie zadbać, przez co należy im się szczególna opieka i ochrona. Najważniejszymi zasadami, którymi kierowali się twórcy Konwencji są : zasada kierowania się zawsze dobrem dziecka oraz zasada równości wobec prawa wszystkich dzieci niezależnie od pochodzenia, koloru skóry czy wyznania.

Polska była inicjatorem i pomysłodawcą stworzenia Konwencji o prawach dziecka dlatego też spoczywa na nas szczególna rola, aby prawa dziecka były w Polsce znane i przestrzegane.

Podstawowe założenia Konwencji to:

- „dziecko ze względu na swoją niedojrzałość psychiczną i fizyczną wymaga szczególnej opieki i ochrony prawnej”,
- „dziecko wymaga poszanowania jego tożsamości, godności, prywatności”,
- „rodzina jest najlepszym środowiskiem wychowania dziecka”,
- „państwo ma wspierać rodzinę, a nie wyręczać ją w jej funkcjach”.

System ochrony dziecka stworzony na podstawie Konwencji kieruje się następującymi zasadami:

- zasada dobra dziecka
- zasada równości wobec prawa (bez względu na rasę, kolor, wyznanie),
- zasada poszanowania praw i odpowiedzialności obojga rodziców na rozwój i wychowanie dziecka,
- zasada pomocy państwa w zabezpieczeniu warunków socjalnych i zdrowotnych dziecka,

PRAWA DZIECKA

1. Prawo do swobody myśli i wyrażania swoich poglądów:

- swoboda myśli i wypowiedzi, na poziomie dziecka łączy się ze swobodą jego wyborów. To jeden z pierwszych kroków w kierunku wyrażania własnych poglądów. Dziecko samodzielnie wybierając i decydując ma poczucie wpływu na różne sytuacje. Staje się wtedy bardziej odpowiedzialne za siebie.

2. Prawo do prywatności, godności osobistej, honoru i reputacji:

- zdarza się dorosłym często głośno przy innych osobach mówić o dziecięcych ważnych, osobistych, czasem wstydliwych sprawach i różnych tajemnicach. Poniżanie ośmieszanie, lekceważenie jest dla dziecka destrukcyjne. Powoduje że nikt się z nim nie liczy, że jest nie wiele warte, nie zasługuje na szacunek. Przestaje wtedy wierzyć w siebie, dostrzega wyraźniej porażki.

3. Prawo do wychowania w rodzinie:

- dziecko zawsze jest świadome konfliktów między rodzicami. Błędy jakie popełniają wtedy dorośli, są często niezamierzone. W podświadomości dziecka pozostaje jednak ślad i obawa przed utratą miłości, porzuceniem albo poczucie winy, że stało się to z jego powodu, bo np.; „BYŁEM KIEDYŚ NIEGRZECZNY” Jeśli jedno z nich odchodzi, jego wizerunek powinien być dla dziecka najbardziej pozytywny. Trzeba mu zostawić przestrzeń na budowanie własnego doświadczenia z rodzicem i dać mu możliwość bywania jak najczęściej.

4. Prawo do ochrony przed przemocą fizyczną i psychiczną:

- kiedy dziecko jest niegrzeczne, dorośli z reguły je karze. Bywa, że z reguły przekracza granice stosując wobec niego różne formy przemocy. Najłagodniejszą jest klaps, skrajną – maltretowanie. Dzieci wcale nie zachowują się lepiej, a ponieważ uczą się obserwując, dowiadują się, że można bić i ofiarą jest ktoś słabszy. Są też różne rodzaje bicia, np. „na zimno”, gdy przewinienia są sumowane, a kara za nie odwlekana. Jest ono bardzo szkodliwe psychicznie, gdy stanowi słaby element wychowania. Świadczy o braku miłości i więzi. Rodzic, czy nauczyciel musi być konsekwentny, bo dzieci czują się bezpieczniej, gdy stawiane są im wyraźne granice.

5. Prawo do imienia i własnej tożsamości:

- większość z nas ma ulubione odmiany swojego imienia. Zdarza się i to nierzadko, że pewnej formy nie lubimy, wtedy najczęściej mówimy o tym ludziom, z którymi się spotykamy i oni to respektują. Wystarczy zapytać dziecko: – Jak chcesz żebym do ciebie mówiła? Jak chcesz, żebym podpisała twój rysunek?

6. Prawo do nauki:

- dziecko przedszkolne uczy się przez doświadczenie, rodzic i nauczyciel powinien działać tak aby dziecko samodzielnie mogło poznać otaczający go świat.

7. Prawo dziecka niepełnosprawnego do normalnego życia w społeczeństwie.

8. Prawo do wypoczynku i czasu wolnego:

- dziecko w przedszkolu przebywa około 7-8 godzin. To bardzo dużo czasu, w którym musi znaleźć się miejsce na odpoczynek i po prostu na czas wolny, ten, w którym dziecko decyduje, co będzie robiło. Często rodzice powodowani ambicjami, troską o przyszłość dziecka połączoną z niewiedzą o jego możliwościach lub innymi motywami, nie zdają sobie sprawy, że robią im krzywdę. Nauczyciele mają obowiązek obserwowania dziecka i informowania rodziców oraz prawo do interwencji w takich przypadkach, bo dziecko ma prawo do czasu wolnego.

Ze znaczącej zasady przyjętej przez Korczaka, iż dziecko jest człowiekiem, wynika ustawiczna troska o wciąż gwałcone przez dorosłych prawa. Spośród wielu praw dziecka, o których pisał i o które walczył, jako zasadnicze wymienia:

Prawo do szacunku

- współczesna literatura psychologiczna podkreśla, że źródło oceny mieści się we wnętrzu zdrowej osoby. Aby stworzyć takiego człowieka, trzeba stosować ludzkie metody oparte na szacunku bez użycia manipulacji. Trzeba znaleźć sposób, by dziecku przesłać godny wizerunek jego osoby. Ważne jest uwzględnienie ilości każdego „malca”, jego podstawowych potrzeb. Dzieci trzeba nie tylko kochać, ale też trzeba traktować, a to oznacza indywidualne podejście do każdego wychowanka.

Prawo do niewiedzy

- dla kilku letniego dziecka nie wszystko jest proste i jasne jak nam się wydaje. Potrzeba wielkiej wyrozumiałości i cierpliwości wobec niekończących się pytań dzieci, one mają do tego prawo, gdyż otaczający ich świat jest nieznan. Wiele błędów w ich postępowaniu wynika z niewiedzy.

Prawo do niepowodzeń i łez

- gniew, złość, etykiety, oskarżenie za niepowodzenie dziecka, wywołuje u niego agresję i płacz, ale są to łyzy niemocy i buntu, rozpaczliwy wysiłek protestu, wołanie o pomoc, objaw złego poczucia, a zawsze cierpienia. Trzeba cierpliwie czekać, aż dziecko wydorosłeje, nabierze doświadczenia życiowego i rozumu. Niekiedy wystarczy poczekać i okazać trochę wyrozumienia, bo nawet najlepsi mają złe dni.

Prawo do upadków

- dziecko ma prawo do upadków, wychowawca uznając te prawo musi pamiętać, że jego obowiązkiem jest obserwowanie zachowania, wyjaśnianie przyczyn nieprawidłowości i odchyłeń w rozwoju. Szukanie przyczyn, diagnoza złego zachowania, podjęcie terapii oraz nasza wyrozumiałość – to sposób na promowanie tego prawa.

Prawo do własności

- ten kto obserwuje dzieci zauważył, że każdy kamyczek, rysunek, znaleziony przedmiot to dla dziecka skarb. Dzieci mają swoje ulubione przytulanki, zabawki, własne kąciuki pełne drobnych skarbów. Ponadto wszystkie wytwory plastyczne to wspaniałe skarbiec. Dobrym rozwiązaniem są półeczki w przedszkolu dla każdego dziecka, własne teczki. Poszanowanie prawa do własności jest konieczne zarówno ze strony rodziców jak i nauczycieli.

Prawo do tajemnicy

- dzieci w przedszkolu nawet te najmłodsze, mają swoje tajemnice osobiste, rodzinne czy koleżeńskie. Budowanie barier z krzesel, izolacja od wzroku dorosłego to ich świat zabawowych tajemnic.

Prawo do radości

- radość to nieodłączny przyjaciel dzieci. Jest dużo radości w przedszkolakach, wiele zajęć ma w swych założeniach jako cel budzenie i rozwijanie poczucia szczęścia. Pokonywanie trudnych zadań wyzwala w przedszkolakach dużo radości.

Prawo do wypowiedzania swoich myśli

- Korczak prawo to uważa za pierwsze i podstawowe, gdyż przez to mały człowiek nauczy się czynnego udziału w naszych o nim rozważaniach. Gdy dziecko samo zaufa i powie, co jest jego prawem, mniej będzie zagadek i błędów. Łamanie tego prawa jest wielką krzywdą wyrządzoną dziecku, którą trudno w życiu naprawić.

Prawo do dnia dzisiejszego

- dziecko żyje teraźniejszością, z braku doświadczeń żyje bieżącą chwilą. Wszystko co było w przyszłości, czy dopiero ma nadejść jest dla niego legendą. Dziecko pragnie być tym kim jest w tym momencie – po prostu być dzieckiem, a nie przyszłym dorosłym człowiekiem i pociechą lub zabawką dorosłych.

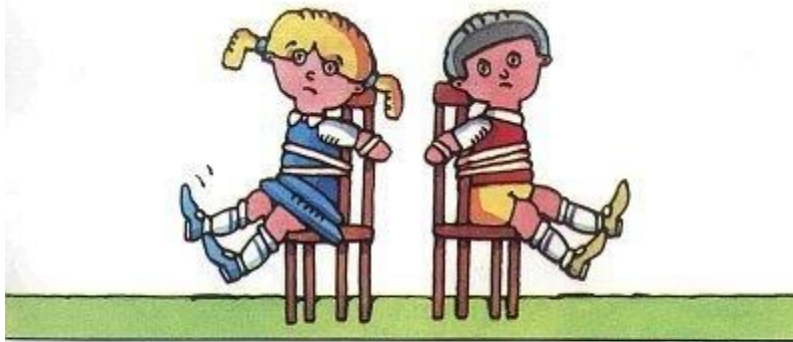
PROŚBA DZIECKA

- Nie psuj mnie. Dobrze wiem, że nie powinienem mieć tego wszystkiego, czego się domagam. To tylko próba sił z mojej strony.
- Nie bój się stanowczości. Właśnie tego potrzebuję – poczucia bezpieczeństwa.
- Nie bagatelizuj moich złych nawyków. Tylko Ty możesz pomóc mi zwalczyć zło, póki jest to jeszcze w ogóle możliwe.
- Nie rób ze mnie większego dziecka, niż jestem. To sprawia, że przyjmuję postawę głupio dorosłą.
- Nie zwracaj mi uwagi przy innych ludziach, jeśli nie jest to absolutnie konieczne. O wiele bardziej przejmuję się tym, co mówisz, jeśli rozmawiamy w cztery oczy.
- Nie chroń mnie przed konsekwencjami. Czasami dobrze jest nauczyć się rzeczy bolesnych i nieprzyjemnych.
- Nie wmawiaj mi, że błędy, które popełniam, są grzechem. To zagraża mojemu poczuciu wartości.
- Nie przejmuj się za bardzo, gdy mówię, że Cię nienawidzę. To nie Ty jesteś moim wrogiem, lecz Twoja miążdżąca przewaga!
- Nie zwracaj zbyt wiele uwagi na moje drobne dolegliwości. Czasami wykorzystuję je, by przyciągnąć Twoją uwagę.
- Nie zrzedź. W przeciwnym razie muszę się przed Tobą bronić i robię się głuchy.
- Nie dawaj mi obietnic bez pokrycia. Czuję się przeraźliwie tłamszony, kiedy nic z tego wszystkiego nie wychodzi.
- Nie zapominaj, że jeszcze trudno mi jest precyzyjnie wyrazić myśli. To dlatego nie zawsze się rozumiemy.
- Nie sprawdzaj z uporem maniaka mojej uczciwości. Zbyt łatwo strach zmusza mnie do kłamstwa.
- Nie bądź niekonsekwentny. To mnie ogłupia i wtedy tracę całą moją wiarę w Ciebie.
- Nie odtrącaj mnie, gdy dręcę Cię pytaniami. Może się wkrótce okazać, że zamiast prosić Cię o wyjaśnienia, poszukam ich gdzie indziej.
- Nie wmawiaj mi, że moje lęki są głupie. One po prostu są.
- Nie rób z siebie nieskazitelnego ideału. Prawda na Twój temat byłaby w przyszłości nie do zniesienia. Nie wyobrażaj sobie, iż przepraszając mnie stracisz autorytet. Za uczciwą grę umiem podziękować miłością, o jakiej nawet Ci się nie śniło.
- Nie zapominaj, że uwielbiam wszelkiego rodzaju eksperymenty. To po prostu mój sposób na życie, więc przymknij na to oczy.

- Nie bądź ślepy i przyznaj, że ja też rosnę. Wiem, jak trudno dotrzymać mi kroku w tym galopie, ale zrób, co możesz, żeby nam się to udało.
- Nie bój się miłości. Nigdy.

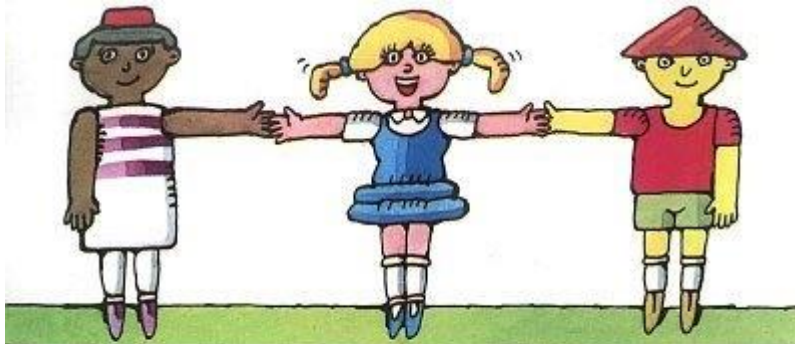
JANUSZ KORCZAK

Niech się wreszcie każdy dowie I rozpowie w świecie całym,
 Że dziecko to także człowiek, Tyle, że jeszcze mały.
 Dlatego ludzie uczeni, którym za to należą się brawa,
 Chcąc wielu dzieci los odmienić, Stworzyli dla Was mądre prawa.
 Więc je na co dzień i od święta – spróbujcie dobrze zapamiętać!



**Nikt mnie siłą nie ma prawa zmuszać do niczego,
 A szczególnie do zrobienia czegoś niedobrego.**

(artykuł 33,34 i 36 Konwencji o Prawach Dziecka)



**Mogę uczyć się wszystkiego, co mnie zaciekawi
 I mam prawo sam wybierać, z kim się będę bawić.**

(artykuł 13,15,16 i 17 Konwencji o Prawach Dziecka)



**Nikt nie może mnie poniżać, krzywdzić, bić, wyzywać,
I każdego mogę zawsze na ratunek wzywać.**

(artykuł 19,28,34,36 i 37 Konwencji o Prawach Dziecka)



**Jeśli mama albo tata już nie mieszka z nami,
Nikt nie może mi zabronić spotkać ich czasami.**

(artykuł 9 i 10 Konwencji o Prawach Dziecka)



**Nikt nie może moich listów czytać bez pytania,
Mam też prawo do tajemnic i własnego zdania.**

(artykuł 16 Konwencji o prawach Dziecka)



**Mogę żądać, żeby każdy uznał moje prawa,
A gdy różnię się od innych, to jest moja sprawa.**

(artykuł 2,3,4,22,23, i 30 Konwencji o Prawach Dziecka)

Tak się tu w wiersze poukładały
Prawa dziecka na całym świecie,
Byście w potrzebie z nich korzystały
Najlepiej jak umiecie.